

Dorota Urbanowska-Wójcińska

Przymus i bojaźń w kanonicznym prawie małżeńskim a groźba w polskim prawie rodzinnym

W ostatnich latach wolność człowieka stale wzrasta ze względu na zmiany stosunków społecznych, zwłaszcza w relacjach pomiędzy rodzicami a dziećmi. Pomimo tego, sądy kościelne rozpatrują relatywnie wiele przypadków o nieważność małżeństwa z tytułu bojaźni¹, także ustawodawca świecki uznaje wpływ groźby skierowanej w stosunku do nupturienta za wadę oświadczenia woli o wstąpieniu w związek małżeński. Mając na uwadze charakter niniejszej publikacji, w pierwszej kolejności zostaną przedstawione wybrane aspekty bojaźni w kanonicznym prawie małżeńskim, a następnie w polskim prawie rodzinnym celem końcowego ich zestawienia.

1. Małżeństwo zawarte pod wpływem przymusu i bojaźni w świetle prawa kanonicznego

1.1. Wprowadzenie historyczne

Już w prawie rzymskim dostrzegano problem małżeństw zawieranych pod wpływem przymusu moralnego, uważano je jednak za ważne. Instytucja rozwodu, znana w prawie rzymskim, pozwalała rozwiązać związek małżeński zawarty pod wpływem przymusu. Kościół nauczając o nierozzerwalności małżeństwa nie mógł przejąć

¹ Zob. K. LÜDICKE, *Przymus i bojaźń w kan. 1087 KPK z 1917 r. i w kan. 1103 KPK z 1983r.*, Ius Matrimoniale 1 (6-7) 1996, s. 29.

rozwiązań wypracowanych na gruncie prawa rzymskiego. Prawodawca kościelny uznaje za konieczne otoczenie ochroną prawną wolności decyzji o wyrażeniu zgody małżeńskiej i bronił nupturientów przed nadużyciami, jakie miały miejsce zarówno na terenie imperium jak i ludów germańskich². Świadczą o tym synody z późniejszych czasów, które wielokrotnie ponawiają upomnienia i nakazy przeciwko tym, którzy zmuszali do małżeństwa dziewice, wdowy, a nawet osoby poświęcone Bogu³. Papież Urban II nie zakazuje osobie, która zawarła małżeństwo pod przymusem, zawrzeć nowego małżeństwa, powołując się na doktrynę i dawne prawa i kanony⁴. Zarówno Gracjan jak i Aleksander III dokładnie opisują przymus jako rozrywającą przeszkodę małżeńską. Późniejsi kanoniści byli zgodni co do rozrywającego charakteru wpływu bojaźni i przymusu na kanoniczne małżeństwo.

KPK1917 w kan. 1087 § 1 stanowił: „Nieważne jest również małżeństwo zawarte z przymusu lub ciężkiej, zewnętrznej i niesprawiedliwie wywołanej bojaźni, od której żeby ktoś mógł się uwolnić, zmuszony jest wybrać małżeństwo”, zaś § 2 tego kanonu: „żadna inna bojaźń, choćby nawet stała się przyczyną umowy, nie unieważnia małżeństwa⁵. Także Sobór Watykański II zwrócił uwagę na wielkie znaczenie wolności w konstytucji *Gaudium et spes*⁶.

² Zob. M. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 274.

³ Tamże, s. 274.

⁴ Tamże, s. 274.

⁵ KPK 17, can. 1087 § 1: “Invalidum quoque est matrimonium initum ob vim vel metum gravem ab extrinseco et iniuste incussum, a quo ut quis se liberet, eligere cogatur matrimonium”. § 2: “Nullus alius metus, etiamsi det causam contractui, matrimonii nullitatem secumfert”.

⁶ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja *Gaudium et spes*, nr 17.

1.2. Małżeństwo zawarte pod wpływem przymusu i bojaźni w świetle kan. 1103 KPK 83 w porównaniu do kan. 1087 § 1 KPK 17

W wyniku prac nad nową redakcją regulacji dotyczącej omawianej wady kanonicznej zgody małżeńskiej, powstał kan. 1103 KPK 83, który stanowi: „Nieważne jest małżeństwo zawarte pod przymusem lub pod wpływem ciężkiej bojaźni z zewnątrz, nawet nieumyślnie wywołanej, od którego żeby się uwolnić zmuszony jest ktoś wybrać małżeństwo”. Kanon ten jest przejawem chęci zagwarantowania nupturientom wolności kwalifikowanej. Kan. 1103 KPK 83 stanowi bowiem *lex specialis* w stosunku do kan. 125 § 2 KPK 83, który przewiduje nieważność aktu dokonanego pod wpływem ciężkiej i niesprawiedliwej bojaźni, chyba że prawo co innego zastrzega. Zwykły akt prawny może być w określonych warunkach (zgodnie z kan. 125 § 2 KPK 83), unieważniony, jeśli udowodni się, że został podjęty pod wpływem ciężkiej i niesprawiedliwej bojaźni. Oczywiście małżeństwo zawarte pod wpływem przymusu fizycznego byłoby nieważne na podstawie kan. 125 § 1 KPK 83. Małżeństwo nie może być jednak unieważnione, stąd potrzeba odrębnej regulacji.

Ratio legis wskazanej regulacji jest konieczność ochrony wolności przymuszonego nupturienta, tak aby nie pozostał związany uciążliwym dla niego dozgonnym węzłem, który przymuszony zaakceptował⁷.

W kan. 1103 KPK 83 mówi się o dwóch zjawiskach: przymusie i bojaźni. Przymus moralny to presja, nacisk wewnętrzny lub zewnętrzny, wywierający wpływ na wolę działającego. Jednym z rodzajów przymusu moralnego jest szantaż, który polega na wywieraniu presji na kogoś i wymuszaniu czegoś za pomocą zastraszenia lub groźby kompromitacji⁸. Przymusowi moralnemu często towarzyszą strach, lęk, bojaźń. Strach różni się zasadniczo od lęku i bojaźni. Strach jest

⁷ Zob. W. GÓRALSKI, *Kanoniczna zgoda małżeńska (kanony: 1095-1107)*, Gdańsk 1991, s. 213.

⁸ Szantaż, w: *Słownik języka polskiego*, www.pwn.pl

pewnym stanem niepokoju wywołanym przez niebezpieczeństwo lub rzecz nieznaną, która wydaje się groźna, a także przez myśl o czymś groźącym⁹. Lękiem nazywamy uczucie obawy przed złem groźącym, obawę, niepokój. To samo znaczenie ma bojaźń¹⁰. Bojaźń powoduje więc pewne zamieszanie, wstrząs duchowy, ze względu na aktualne lub w przyszłości groźące zło.

Z racji stopnia dzieli się bojaźń na ciężką lub lekką, w zależności od stopnia wspomnianego wstrząsu duchowego. Bojaźń jest bezwzględnie wielka gdy potrafi przerazić każdego nawet człowieka odważnego¹¹; względnie ciężka, jeśli groźące zło obiektywnie nie jest zbyt ciężkie, jednakże biorąc pod uwagę warunki i wrażliwość subiektywną konkretnej osoby (np. ze względu na wiek, rodzaj wychowania, otoczenie), wywołuje ono poważną obawę. Przyjmuje się, że aby uznać bojaźń za ciężką, zarówno względną lub bezwzględną, groźące niebezpieczeństwo powinno być prawdopodobne, przynajmniej w mniemaniu osoby, która podlega bojaźni. Bojaźń jest lekka, gdy groźące zło jest małe lub nieprawdopodobne.

Bojaźń dzieli się też, ze względu na swoje pochodzenie, na zewnętrzną i wewnętrzną. Zewnętrzna to taka, która ma źródło w działaniu innej osoby działającej w sposób wolny. Wewnętrzna pochodzi natomiast z przyczyn wewnętrznych u osoby nią ogarniętej.

Odmianą bojaźni jest bojaźń szacunkowa. Nie stanowi ona odrębnego tytułu nieważności małżeństwa. Jej cechą charakterystyczną jest to, że podmiot sprawczy jest rodzicem lub przynajmniej w jakimś sensie przełożonym ofiary, która jako dziecko lub podwładny winna jest jej posłuszeństwo i szacunek¹². Nie jest koniecznym, by ta uprzywilejowana pozycja miała fundament prawny lub instytucjonalny, wystarczy, że istnieje stosunek wyższości i niższości, choćby nawet

⁹ Zob. M. ŻUROWSKI, *Kanoniczne...*, dz. cyt., s. 272.

¹⁰ Tamże

¹¹ Zob. W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, Warszawa 2006, s. 169.

¹² Zob. G. LESZCZYŃSKI, *Bojaźń szacunkowa jako przyczyna nieważności małżeństwa* (kan. 1103 KPK), *Ius Matrimoniale* 12 (18) 2007, s. 100.

chodziło o relacje niegodziwe¹³. Ta bojaźń z reguły będzie bojaźnią lekką, przymiot ciężkości będzie można jej przypisać jedynie, gdy ktoś ze strony tych, wobec których pozostaje w stosunku zależności, lęka się wielkiego i długotrwałego gniewu lub przykrości, o czym wnioskuje np. z długotrwałych nalegań, kłótni, narzekań¹⁴. Bojaźń ta może stać się ciężka w sytuacji długotrwałego namawiania dziecka przez rodziców, nękania, okazywania niezadowolenia¹⁵.

Bojaźń wywołana umyślnie zachodzi wtedy, gdy osoba ją powodująca ma na celu zawarcie małżeństwa przez nupturientów, który to cel zna osoba ulegająca bojaźni, zaś nieumyślna, gdy osoba ją powodująca ma inny cel, a osoba ulegająca tego celu nie zna.

W kan. 1103 KPK 83 ustawodawca zastrzega, że nieważnym jest małżeństwo zawarte pod przymusem lub pod wpływem ciężkiej bojaźni z zewnątrz, chociażby nieumyślnie wywołanej, od której ażeby się uwolnić, zmuszony jest ktoś wybrać małżeństwo. Kanon ten w istotny sposób modyfikuje treść regulacji znanej z poprzedniej kodyfikacji. Pominięto cechę niesprawiedliwości przymusu małżeńskiego oraz dodano zwrot „chociażby nieumyślnie wywołanej”.

Kan. 1087 KPK 17 wymagał, aby żądanie zawarcia małżeństwa stawiane osobie było niesprawiedliwe, czyli przymuszonemu musiała dziać się krzywda, niesprawiedliwość. W związku z tym uzasadniano roszczenie przymuszającego do zawarcia małżeństwa np. zaręczynami, uwiedzeniem¹⁶, co wydaje się być absolutnie nie do przyjęcia. Wskazywano np., że usprawiedliwionym jest stosowanie groźby wymuszenia zgody na małżeństwo w przypadku uwiedzenia dziewczycy¹⁷. W regulacji tej nie chodzi o sprawiedliwość, tylko

¹³ Zob. P. VIELADRICH, *Konsens małżeński sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Warszawa 2002, s. 438.

¹⁴ Zob. W. GÓRALSKI, *Kościelne...*, dz. cyt., s. 170.

¹⁵ Tamże, s. 171.

¹⁶ Zob. K. LÜDICKE, *Przymus i bojaźń...*, dz. cyt., s. 32.

¹⁷ Zob. J. KRUKOWSKI, *Wpływ bojaźni z szacunku na wartość umowy małżeńskiej w prawie kanonicznym*, Lublin 1970, s. 40.

o wolność nupturienta. Ciężka bojaźń narusza swobodę decyzji i narusza fundamentalne prawo nupturienta do swobodnego wyboru współmałżonka.

Ustawodawca gwarantuje w kan. 1103 § KPK 83 wolność kwalifikowaną, stanowiącą wyjątek od zasady określonej w kan. 125 § 2 KPK 83.

Bojaźń powoduje nieważność małżeństwa także wtedy, gdy została nieumyślnie wywołana, regulacja ta położyła kres istniejącej na tle poprzedniej kodyfikacji wątpliwości co do wpływu intencji osoby wywierającej przymus na wartość umowy małżeńskiej zawartej przez osobę doznającą przymusu¹⁸.

By przymus stał się przyczyną nieważności konsensu małżeńskiego, małżeństwo musi być jedyną drogą, by się od niego uwolnić. Gdy bojaźń tylko towarzyszy, ale nie powoduje małżeństwa, nie ma ona wpływu na ważność małżeństwa.

Przedmiotem dowodzenia w sprawie o nieważność małżeństwa z tytułu bojaźni jest awersja nupturienta przymuszonego do drugiej strony oraz przymus wyrażający się w groźbach względem nupturienta¹⁹. Niewątpliwie dowodzenie nieważności małżeństwa zawartego w stanie bojaźni szacunkowej będzie szczególnie trudne. Sędzia będzie bowiem musiał odnaleźć relację przyczynową pomiędzy działaniem podmiotu czynnego, stosunkiem zależności, a wzbudzonym lękiem. Ocena sędziego powinna brać pod uwagę indywidualny przypadek danego nupturienta, wyzbywając się jednocześnie ocen i schematów ogólnych, uwzględniając jednak charakter danej kultury i środowiska, w których nupturient kształtował swoją osobowość²⁰.

Przymus fizyczny wywołuje nieważność małżeństwa na mocy prawa natury. W kwestii bojaźni pojawiają się wątpliwości co do źródła pochodzenia tej normy. Na gruncie KPK 17 problem ten miał mniejszą skalę, ze względu na to, że prawu kanonicznemu podlegali wszyscy

¹⁸ Zob. J. KRUKOWSKI, *Wpływ intencji sprawcy bojaźni na wartość umowy małżeńskiej w prawie kanonicznym (studium prawnohistoryczne)*, Lublin 1976.

¹⁹ Zob. G. LESZCZYŃSKI, *Dowodzenie nieważności małżeństwa zawartego w stanie bojaźni szacunkowej podmiotu*, Prawo Kanoniczne 50 (2007) nr 1-2 s. 127-142.

²⁰ Tamże, s. 141.

ochrzczeni. W tej sytuacji regulację kan. 1087 KPK 17 można było stosować także do małżeństw ochrzczonych niekatolików. W KPK 83 ustawom kościelnym podlegają tylko ci, którzy zostali ochrzczeni w Kościele katolickim lub zostali do niego przyjęci. W tej sytuacji można więc stosować do małżeństw ochrzczonych niekatolików tylko te normy o wpływie bojaźni na kanoniczną zgodę małżeńską, które wywodzą się z prawa naturalnego. Papieska Komisja Interpretacyjna w odpowiedzi z dnia 23 kwietnia 1987 r. stwierdziła, że kan. 1103 KPK 83 można aplikować do małżeństw niekatolików. Zdaniem ks. Jana Dudziaka, odpowiedź Komisji ma charakter interpretacyjny, a zatem jeśli pojawi się w jakimś trybunale sprawa małżeństwa mieszanego, w którym strona akatolicka została przymuszona do zawarcia małżeństwa, trybunał miałby obowiązek, a nie tylko fakultatywną możliwość, zastosowania kan. 1103 KPK 83 o braku zgody z tytułu przymusu²¹. Ostrożność co do takiego rozumienia charakteru wspomnianej odpowiedzi sugeruje za kard. Urbano Navarrete, kanonista ks. Grzegorz Erlebach²². W doktrynie podnoszone są głosy przeciwnie, których nie można wykluczyć. W związku z wątpliwościami co do zakresu prawa natury powodującego nieważność małżeństwa, praktyczne rozwiązanie tej kwestii proponuje ks. Ginter Dzierżon: „sędziowie rozstrzygający daną sprawę powinni sami, stosownie do wiedzy zadecydować w sumieniu, czy sprawę należy rozstrzygnąć z prawa naturalnego, czy też z prawa pozytywnego”²³.

Nadmienić należy, iż w KKKW znajduje się tożsamy z omawianym kan. 1103 KPK 83 – kan. 825.

²¹ J. DUDZIAK, *Odpowiedzi Papieskiej Rady ds. Interpretacji Testów Prawnych w przedmiocie małżeństwa*, *Ius Matrimoniale* 1 (6-7) 1996, s. 158.

²² G. ERLEBACH, *Ochrona wolności nupturientów w kanonicznym porządku prawnym. Zarys problematyki*, *Prawo Kanoniczne* 52 (2009) nr 3-4, s. 203.

²³ G. DZIERŻON, *Źródło nieważności małżeństwa z tytułu i bojaźni w świetle wyroku Roty Rzymskiej c. Stankiewicz z 20.10.1994 r.*, *Ius Matrimoniale* 4 (1999), s. 247.

2. Groźba jako wada oświadczenia woli o zawarciu małżeństwa w prawie polskim

Groźba została wymieniona wśród wad oświadczenia woli w art. 15¹ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego²⁴ (dalej: KRO). Przesłanką zawarcia małżeństwa jest złożenie oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński. W wypadku zastosowania wobec nupturienta przymusu fizycznego (np. poprzez zastosowanie takiego przymusu fizycznego, że to co dana osoba oświadcza nie jest w rzeczywistości jej wolą, tylko transmisją woli osoby przymuszającej), wtedy nie dochodzi do zawarcia małżeństwa ze względu na brak istnienia oświadczenia woli o zawarciu związku małżeńskiego²⁵. Wydaje się jednak, że taki przypadek ma charakter jedynie czysto teoretyczny, ze względu na konieczną przy zawarciu małżeństwa cywilnego obecność kierownika urzędu stanu cywilnego bądź duchownego w przypadku małżeństwa wyznaniowego oraz świadków. Nie można jednak wykluczyć hipotetycznej możliwości sterroryzowania wszystkich tych osób. Zdecydowanie więcej będzie przypadków zawierania małżeństw pod wpływem przymusu psychicznego.

Przymus psychiczny, groźbę, należy rozumieć jako zapowiedź wyrządzenia komuś jakiego zła, w razie gdyby osoba ta nie dokonała żądanej przez przymuszającego czynności prawnej. W takim przypadku wola człowieka, jego autonomia, zostaje ograniczona poprzez zapowiedź negatywnych konsekwencji jeśli nie złoży żadanego oświadczenia. Choć osoba ta ma wybór polegający na możliwości ewentualnej odmowy złożenia oświadczenia bądź jego złożeniu, to jednak oba warianty wiążą się z mniejszą lub większą niedogodnością. Zgodnie z art. 15¹ KRO, małżeństwo może być unieważnione, jeżeli oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego lub duchownym w przypadku małżeństwa wyznaniowego, zostało złożone pod wpływem bezprawnej groźby

²⁴ Dz.U.2012.788 j.t. ze zm.

²⁵ Zob. K. PIETRZYKOWSKI, *Komentarz do art. 15¹*, w: K. PIETRZYKOWSKI (red), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 248.

drugiej strony lub osoby trzeciej, jeżeli z okoliczności wynika, że składający oświadczenie mógł się obawiać, że jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste.

Wada ta została ujęta w sposób bardzo podobny jak wada oświadczenia woli uregulowana w części ogólnej Kodeksu Cywilnego²⁶ (dalej: KC) – w art. 87, z jedną zasadniczą różnicą. Zgodnie z art. 87 KC prawnie doniosłe jest niebezpieczeństwo zarówno osobiste jak i majątkowe, zaś stosownie do treści art. 15¹ § 1 pkt 3 KRO nupturient może się powołać jedynie na obawę przed niebezpieczeństwem osobistym, zagrażającym jemu albo innej osobie (niekoniecznie najbliższej). Takie ujęcie można tłumaczyć tym, że ustawodawca uwzględnił fakt, iż małżeństwo jest osobistą, prawnorodzinną czynnością prawną, stąd odrzucenie niebezpieczeństwa majątkowego²⁷. Z uwzględnieniem tej różnicy przy interpretacji i stosowaniu art. 15 § 1 pkt 3 KRO mogą być brane pod uwagę ustalone w doktrynie i orzecznictwie zasady odnoszące się do art. 87 KC²⁸.

Biorąc pod uwagę treść art. 15¹ § 1 pkt 3 KRO groźba, by uzyskać prawną relewantność w stosunku do ważności małżeństwa musi być bezprawna. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, bezprawnym jest zachowanie zarówno sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, jak i zachowanie, które choć jest formalnie zgodne z prawem zmierza do wymuszenia złożenia oświadczenia woli²⁹. Na gruncie KRO aktualnym pozostaje więc interpretacja wypracowana na gruncie art. 87 KC, gdzie przyjęto, że bezprawnym jest np. po-

²⁶ Dz.U. 2014.121 j.t. ze zm.

²⁷ Zob. J. GAJDA, w: T. SMYCZYŃSKI (red.), *System prawa prywatnego, Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. II, Warszawa 2009, s. 178.

²⁸ Zob. J. IGNATOWICZ, M. NAZAR, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2012, s. 131.

²⁹ Zob. *Orzeczenie SN* z dnia 4 lutego 1957, sygn. akt: 3 CR 834/55, *Nowe Prawo* 1957 nr 7-8, s. 187 oraz *Wyrok SN* z dnia 6 stycznia 1997 r., sygn. akt: I CKN 375/97, w którego sentencji stwierdzono: „Groźba, o której mowa w art. 87 k.c. musi być bezprawna, przez co należy rozumieć przede wszystkim zachowanie się sprzeczne z prawem (ustawą lub zasadami współżycia społecznego), ale także zachowanie formalnie zgodne z prawem, które jednakże zmierza do wymuszenia złożenia oświadczenia woli”, niepubl. LEX nr 610210.

sługiwanie się groźbą popełnienia samobójstwa w celu wymuszenia określonego oświadczenia woli³⁰. Podkreślić należy, że stan obawy może być wywołany także przez osobę, która z punktu widzenia karnoprawnego nie może ponosić odpowiedzialności karnej za swój czyn, albowiem nie można jej przypisać winy – np. ze względu na wiek czy niepoczytalność. Grozić można zarówno popełnieniem bezprawnego czynu jak i bezprawnym zaniechaniem czynności do jakiej jest ktoś zobowiązany na podstawie norm prawnych – np. poprzez zaniechanie pomocy.

Do uznania, że oświadczenie zostało złożone pod wpływem groźby, nie jest konieczne, aby groźący zażądał wprost złożenia oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński³¹. Wystarczającym jest, by dla uniknięcia skutków groźby koniecznym było złożenie tego oświadczenia, do którego groźący dążył³².

Groźba może pochodzić zarówno od drugiej strony związku, jak i osoby trzeciej, co ustawodawca wyraźnie wskazał słowami: „drugiej strony lub osoby trzeciej”.

Groźba musi być groźbą poważną, co oznacza, że ten któremu grożono może się obawiać, że jemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste³³. Powaga groźby przejawia się w dwojnasób: doniosłości i realności. Doniosłość groźby ustawodawca wskazał słowami: „poważne niebezpieczeństwo osobiste”, natomiast

³⁰ Zob. *Wyrok SN* z dnia 18 lutego 1970, sygn. akt: I CR 571/69, w którego sentencji stwierdzono: „Posługiwanie się groźbą samobójstwa w celu wymuszenia złożenia określonego oświadczenia woli stanowi groźbę bezprawną w rozumieniu art. 87 k.c.”, OSNC 1971/2/27.

³¹ Zob. J. GAJDA, dz. cyt., s. 177.

³² Zob. *Orzeczenie SN* z dnia 15 października 1946, sygn. akt: III C 597/46, którego sentencji stwierdzono: „Do uznania, że oświadczenie woli zostało złożone pod wpływem bezprawnej groźby, nie jest konieczne, żeby groźący żądał wprost złożenia tego oświadczenia, od którego skutków składający je później się uchylił; wystarczy, że dla uniknięcia skutków, którymi kontrahent lub osoba trzecia groziła, konieczne było złożenie tego oświadczenia, do którego groźący właśnie dążył”, OSN(C) 1947/2/48.

³³ Zob. K. PIETRZYKOWSKI, *Komentarz do art. 15¹*, w: K. PIETRZYKOWSKI (red), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, dz. cyt., s. 250.

realność groźby: „mógł się obawiać”. Groźba powinna zatem rodzić obiektywnie uzasadnione obawy o istnieniu niebezpieczeństwa. Wydaje się, że obawa wywołana groźbą powinna być uzasadniona obiektywnie, chociaż nie można generalnie odmawiać znaczenia zwiększonej wrażliwości i podatności na lęki określonej osoby, jeżeli groźący o tym wiedział³⁴. Doktryna wypracowana zarówno na gruncie regulacji KRO jak i KC nie jest zgodna, czy wystarczającą jest subiektywna ocena czy też konieczna jest obiektywna ocena obawy wywołanej groźbą³⁵. Przy czym wydaje się, że przeważa pogląd, iż wystarczającym jest miernik subiektywny, co znajduje odzwierciedlenie w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 19 maja 1959 r.³⁶, który w wytycznych co do ponownego rozpoznania sprawy wskazał: „Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Wojewódzki zasięgnie opinii biegłego psychiatry lub psychiatrów nie tylko co do stanu zdrowia psychicznego powoda, ale ponadto zażąda wyjaśnienia, jaki wpływ ma ten stan na odporność jego woli, normalnie bowiem osoba ograniczona umysłowo może być mniej odporna na naciski idące od osób jej bliskich, dlatego nie jest wykluczone, że takiej groźby, której nie przeraziłby się człowiek całkowicie normalny, mógł się uląć człowiek o zmniejszonej odporności psychicznej. Może to mieć istotne znaczenie dla sprawy, bowiem z istoty groźby, która polega na wywołaniu stanu obawy u osoby, do której groźba jest skierowana, wynika, że obojętną jest rzeczą, czy określona groźby mogłaby wywołać taki stan u osoby przeciętnie rozsądnej, czy też jedynie w przeświadczeniu danej jednostki, ze względu na jej szczególne właściwości psychiczne [...]”.

Między złożeniem oświadczenia woli o wstąpieniu w związek małżeński a groźbą, musi istnieć związek przyczynowy. Choć w zapisie

³⁴ Zob. K. PIASECKI, *Komentarz do art. 15¹*, w: K. PIASECKI (red.), *Komentarz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Warszawa 2009, s. 105.

³⁵ Zob. J. STRZEBIEŃCZYK, *Komentarz do art. 87 KC*, w: E. GNIEWEK (red.), *Komentarz do Kodeksu Cywilnego*, Warszawa 2012, s. 234.

³⁶ Zob. *Orzeczenie SN z dnia 19 maja 1959 r. sygn. akt: I CR 485/58*, publ. OSP 1960, nr 5, poz. 118.

art. 15¹ § 1 pkt 3 KRO ustawodawca nie przewidział wprost przesłanki związku przyczynowo-skutkowego, to jednak jej uwzględnienie wydaje się konieczne³⁷, zwłaszcza mając na uwadze, iż groźba tylko wtedy ma doniosłość prawną, o ile ktoś złoży oświadczenie woli „pod wpływem bezprawnej groźby”.

Art. 15¹ § 3 KRO wprowadza dwa kumulatywne okresy przedawnienia powództwa o unieważnienie małżeństwa z powołaniem na wadę oświadczenia woli w postaci bezprawnej groźby przewidzianej w art. 15¹ § 1 pkt 3 KRO, mianowicie: 1) 6-miesięczny, licząc od ustania obawy wywołanej groźbą, 2) 3-letni, licząc od zawarcia małżeństwa. Przekroczenie któregokolwiek z tych terminów powoduje przedawnienie się możliwości wniesienia powództwa o unieważnienie małżeństwa. Spornym w doktrynie jest, czy dopuszczalnym jest wniesienie takiego powództwa przez prokuratora na podstawie art. 22 KRO. Zdaniem Pietrzykowskiego, powództwo takie jest niedopuszczalne ze względu na fakt, iż prokurator jest uprawniony na podstawie art. 7 KPC jedynie, gdy według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego, wobec czego prokurator może opierać swoje żądanie jedynie na podstawach, które są właściwe dla wszystkich osób zainteresowanych³⁸. Zdaniem jednak Gromka, powództwo takie jest dopuszczalne³⁹. Moim zdaniem, wydaje się być nieuzasadniony pogląd zawężania uprawnień prokuratora nadanych mu przez art. 22 KRO.

Podkreślić należy, że zgodnie z art. 15¹ § 2 KRO unieważnienia małżeństwa może żądać jedynie małżonek, który złożył oświadczenie dotknięte wadą.

Orzeczenie sądu unieważniającego małżeństwo będzie miało charakter konstytutywny.

³⁷ Zob. J. GAJDA, dz. cyt., s. 178.

³⁸ Zob. K. PIETRZYKOWSKI, Komentarz do art. 15¹, dz. cyt., s. 282.

³⁹ Zob. K. GROMEK, *Komentarz do art. 15¹*, w: *Kodeks Rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009.

3. Porównanie instytucji

Regulacja dotycząca wpływu przymusu i bojaźni na zgodę małżeńską w prawie kanonicznym jest w swej istocie zbliżona do regulacji dotyczącej groźby jako wady oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński. W obu systemach ryzyko musi być poważne, a niebezpieczeństwo ciężkie. W kanonicznym prawie małżeńskim bojaźń musi pochodzić z zewnątrz, podobnie w polskim prawie rodzinnym stan lęku wywołany jest przez groźbę, która ze swej natury pochodzi od innej osoby niż przymuszony nupturient.

W systemie polskiego prawa rodzinnego, z literalnej wykładni art. 15¹ § 1 pkt 3 KRO wynika, że groźby nie stanowi zawarcie małżeństwa z uwagi na dominację jednej osoby nad drugą, wynikającą z ich pozycji społecznej, gospodarczej, czy z uwagi na autorytet np. rodziców względem dzieci. Czyli na gruncie polskiego prawa nierelevantna prawnie jest bojaźń szacunkowa, która stanowi wadę kanonicznej zgody małżeńskiej. Choć takie rozwiązanie budzi wątpliwości, zwłaszcza mając na uwadze jak olbrzymi wpływ na nupturientów, zwłaszcza bardzo młodych, mogą mieć ich rodzice, to jednak z uwagi na powszechność instytucji rozwodu i stosunkową łatwość jego uzyskania, ustawodawca nie zdecydował się na nowelizację tego przepisu.

Regulacja art. 15¹ § 1 pkt 3 KRO zakłada, że relevantna prawnie jest tylko groźba bezprawna. W kanonicznym prawie małżeńskim, od wejścia w życie nowej kodyfikacji z 1983 r., przymus nie musi już spełniać przesłanki niesprawiedliwości.

Groźba przewidziana w art. 15¹ § 1 pkt 3 KRO może być z samej swojej istoty jedynie umyślna, w prawie kanonicznym bojaźń może być wywołana chociażby nieumyślnie.

Biorąc pod uwagę powyższe można stwierdzić, że relevantna prawnie groźba z art. art. 15¹ § 1 pkt. 3 KRO ma „węższy zakres” zastosowania niż bojaźń i przymus z kan. 1103 KPK 83.

Coercion and fear in canon marriage law compared to threat in Polish family law

Summary

Both in canon marriage law and in Polish family law legislator seeks to protect prospective spouses from entering into a marriage under duress. He predicted in canon law – a defect of canon marital consent in Cann.1103 of the 1983 Code of Canon Law and in Polish family law – a defect of declaration of marriage in Article 151 Par. 1 point 3 of The Family and Guardianship Code. Regulation of impact of coercion and fear to canon marital consent is essentially similar to regulation of threat as a defect of declaration of marriage. In both systems, risk shall be serious and danger shall be severe. In canon marriage law fear shall come from the outside and in Polish family law state of fear is caused by threat, which also by its nature comes from a person other than a forced prospective spouse. However, under Polish law estimated fear is legally irrelevant but it is considered to be a defect of canon marital consent.